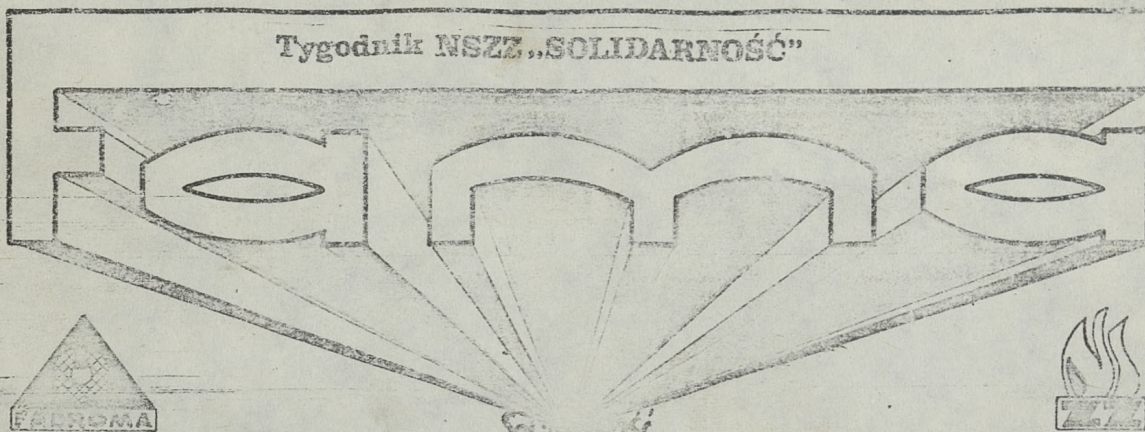


Tygodnik NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”



Rok I/81

Nr 35

PIATEK 23 października 1981r.

WROCLAW

... W KOMITECIE CZY KOMENDZIE „FAMA” BYŁA JEST I BĘDZIE ...

CHRONOLOGIA WYPADKÓW

- 5⁴⁵ - zostaje zatrzymany Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” - Jerzy Trociński a w jego mieszkaniu funkcjonariusze SB przeprowadzili rewizję.
- 6⁵⁰ - otrzymujemy telefon od żony Jurka, Ani, która zawiadamia nas o tym fakcie.
- 7⁴⁵ - zorganizowane zostaje zebranie Przewodniczących Kół i członków KZ, gdzie postanowiono oddelegować trzech naszych przedstawicieli, mających podjąć interwencję w Zarządzie Regionalnym. Pojechali: Michał Kaczkowski, Andrzej Poznański i Henryk Czerwiński. Dzięki zebraniom na kołach i przez nadanie komunikatu poinformowaliśmy załogę o zaistniałej sytuacji. Telefonicznie powiadamy sąsiednie zakłady i Dyrektora W. Minora, który niezwłocznie, prosto z lotniska przyjeżdża do zakładu.
- 9⁴⁵ - Wice-Przewodniczący Zarządu Regionalnego kol. Bednarz, dzwoni do Prokuratora Rejonowego Dzielnicy Śródmieście - Czesława Kremisa, lecz ten stwierdza, że nic nie wie i nie jest w stanie na ten temat powiedzieć. Mniej więcej w tym samym czasie Prokurator otrzymuje telefon od Dyrektora W. Minora z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego został zatrzymany Jerzy Trociński? Odpowiedzi na to pytanie również nie było.
- 10⁰⁰ - w zakładzie pojawiają się przedstawiciele Zarządu Regionalnego w składzie: Lenkiewicz, Bagiński, Łaczyński i Winnik oraz delegaci sąsiednich zakładów. Wspólnymi siłami zostaje zredagowany dokument następującej treści:

W dniu dzisiejszym o godz. 5⁴⁵ funkcjonariusze SB wtargnęli do mieszkania Jerzego Trocińskiego, dokonali rewizji a następnie zatrzymali w/w.

Jerzy Trociński jest przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” FADROMA.

Zastosowanie wobec niego bezprawne szykany traktujemy jako prowokację.

Domagamy się natychmiastowego zaniechania represji i zwolnienia Jerzego Trocińskiego, oraz zaniechania działań, które wywołują napięcia społeczne i pogłębiają kryzys.

W razie niezwolnienia Jerzego Trocińskiego do godz. 12⁰⁰ dnia dzisiejszego załoga Fadromy podejmie akcje strajkowa.

KZ NSZZ „Solidarność”
przy FMB „Bunar-Fadroma”

- 11⁰⁰ - delegacja naszego zakładu z kol. Lenkiewiczem, Łączyńskim i Dyrektorem W. Minorem na czele jedzie do Prokuratury i wręcza w/w dokument. Na miejscu dowiadujemy się, że sprawę prowadzi Prokurator Kremis, który również podpisał nakaz rewizji. W tym samym czasie otrzymujemy wiadomość, że Jurka przesłuchują w pokoju obok.
- 11³⁰ - Prokurator wpuścił nas do pokoju przesłuchań i powiedział, że zwraca nam przewodniczącego, takim tonem, jak by się nie stało.
- 11⁴⁵ - /sala konferencyjna/- spotkanie uwolnionego Jerzego Trocińskiego z Komisją Zakładową NSZZ "Solidarność", zaproszonymi delegatami sąsiednich zakładów, Zarządem Regionalnym, przewodniczącymi kół wydziałowych i redaktorami prasy związkowej.
- 13⁰⁰ - odbył się wiec z udziałem zaproszonych gości, na którym podjęto następującą uchwałę.

U C H W A Ł A
załogi FMB "Fadroma"

Załoga Fabryki Maszyn Budowlanych "Bumar-Fadroma" zebrana na wiecu w dniu 21.10.81r. w obecności przedstawicieli FAT, Hutmen, MPK, Elwro, Pafawag, Archimedes, Dolmel, ZEH oraz przedstawicieli Zarządu Regionu protestuje przeciwko rozpoczęciu postępowania karnego w stosunku do Przewodniczącego KZ NSZZ "Solidarność" Jerzego Trocińskiego w związku z podpisaniem przez niego Uchwały KZ NSZZ "Solidarność" z dnia 7.10.81r. Oświadczamy, że uchwała jest przejawem woli całej załogi.

Protestujemy jednocześnie przeciwko trybowi przeprowadzenia przeszukania u kol. J. Trocińskiego a w szczególności dobijaniu się do mieszkania prywatnego w godzinach nocnych wbrew postanowieniom Kodeksu postępowania karnego. Ponadto żądamy pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób odpowiedzialnych za bezprawne pozbawienie wolności naszego przewodniczącego w godzinach od 7⁰⁰ do 11³⁰ dnia dzisiejszego.

Domagamy się natychmiastowego umorzenia postępowania w stosunku do Jerzego Trocińskiego.

Uznajemy działalność prokuratury za dowód świadomego lekceważenia prawa a w szczególności Konstytucji PRL i żądamy aby Sejm przedsięwziął kroki które uniemożliwią szykanowanie Obywateli w majestacie prawa przez organy powołane dla jego ochrony.

Załoga Fadromy wyraża uznanie dla właściwej postawy Dyrektora kol. Wojciecha Minora, który zrezygnował ze służbowego wyjazdu do Warszawy udzielając pełnej pomocy w rozwiązaniu tej niebezpiecznej sytuacji.

Za Załogę
KZ NSZZ "Solidarność"

CIEKAWOSTKI Z ZATRZYMANIA JURKA.

- 1/ Jurek zostaje bezprawnie zmuszony do udania się z SB-kami do prokuratury:
 - a/ nie posiadali nakazu aresztowania i tym samym dopuścili się przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności. Czyn karalny pozbawieniem wolności od 1 roku do 5 lat.
- 2/ Prokurator posiadał kopię uchwały-dokumentu przekazanego na ręce tow. Indraszaka i Tutaka. Gdyby do prokuratora dotarła fotokopia uchwały podpisanej przez Trocińskiego, nie byłoby żadnych podstaw do traktowania tego, jako wiarygodnego dokumentu.

P.S. Towarzysz Tutak w nagrodę za całokształt swojej działalności, zostaje oddelegowany do pracy w Komitecie Zakładowym PZPR w naszym zakładzie, albo do Komitetu Dzielnicowego PZPR.
Gratulujemy udanego delegata TOWARZYSZE!!!!!!
- 3/ Zakładając, że prokurator miał prawo do wszczęcia postępowania, to Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" również jest współtwórcą czynu i powinna w całości odpowiadać.

W dniu 20.10.81r. do Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" wpłynęły dwa "znakomite" dokumenty zredagowane przez Komitet Zakładowy PZPR, odnośnie przeprowadzonego referendum.

OSWIADCZENIE KZ PZPR

Pomimo naszych wielokrotnych rozmów i prób perswazji w Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność", aktyw fadromowskiej Komisji preforsował decyzję o przeprowadzeniu referendum. Ponieważ nasze działania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, KZ PZPR postanowił delegować trzech towarzyszy do prac Komisji d/s przeprowadzenia referendum dla zapewnienia demokratycznego jego przeprowadzenia. Ponieważ fakt ten został kłamliwie przedstawiony jako współdziałanie w organizacji i akceptacja referendum, KZ PZPR "Bumar-Fadroma" oświadcza, że w żadnej fazie nie akceptował i nie współdziałał w organizacji referendum. Wprost przeciwnie - Zakładowa Organizacja Partyjna zdecydowanie była i jest przeciwna przeprowadzaniu takiego referendum. Ponadto niedotrzymano warunków umowy ze strony Komisji Zakładowej w sprawie nie wywierania nacisków na sposób głosowania co w konsekwencji zmusza Komitet Zakładowy PZPR do podjęcia decyzji o wycofaniu swych aktywistów z prac Komisji d/s przeprowadzenia referendum.

UCHWAŁA KZ PZPR

My członkowie Komitetu Zakładowego FMB "Fadroma", zebrani w dniu 20.10.81r., oświadczamy, że organizatorem referendum jakie usiłuje się przeprowadzić w zakładzie przyswieca cel obarczenia winą za kryzys polityczny i gospodarczy całego systemu socjalistycznego w naszym kraju.

Jest to zaprzeczenie klasowego interesu robotników - jest błędem wynikającym z negacji wszystkiego co trudem ludzi pracy zbudowano po wyzwoleniu w naszym kraju. Ludowe robotniczo-chłopskie państwo jest naszą historyczną zdobyczą i nie zgadzamy się z przekreśleniem tego co w tym kraju zrobiliśmy wspólnie.

Obecna sytuacja gospodarcza i polityczna, głęboki kryzys jest wynikiem wypaczeń idei socjalizmu, winni są ludzie, którzy kierowali naszym życiem politycznym i gospodarczym a nie systemem socjalistycznego ludowładztwa. Opowiadamy się za realizacją linii IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii, linią porozumienia i współpracy wszystkich sił społecznych stojących na gruncie socjalizmu. Jesteśmy za realizacją przyjętego przez Sejm PRL programu wyjścia z kryzysu i wprowadzenia reformy gospodarczej. Popieramy uchwałę IV Plenum KC PZPR oraz wysiłki wszystkich organizacji, związków zawodowych, stowarzyszeń i ugrupowań społecznych, które współpracować chcą w dziele odnowy naszego życia politycznego i gospodarczego.

Jesteśmy przeciw tym siłom, których żywiołem jest chaos, anarchia i nienawiść do wszystkiego, co łączy się z pojęciem socjalizmu, braterstwa i przyjaźni między narodami.

KZ PZPR

Tym oświadczeniem i uchwałą pisaną pod dyktando "posiłków", ściągniętych z KD i KW PZPR, przekreślono poprzednią uchwałę z dnia 16.10.81r.

Przytaczamy jej treść :

UCHWAŁA KZ PZPR

Plenum KZ PZPR przy FMB Bumar-Fadroma po zapoznaniu się z uchwałą KZ NSZZ "Solidarność" z dnia 7.10.81r., w sprawie bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, postanowiło wziąć udział w proponowanych pracach Komisji d/s przeprowadzenia referendum, wyznaczając niżej podanych towarzyszy:

1. Minich Iossak 2. Kucharski Jan 3. Tutak Ireneusz

Za KZ PZPR
Ireneusz Tutak

Za komentarz niech posłuży następujący fakt: z szeregów tej organizacji odchodzi coraz więcej osób, w tym/ostatnio/ dwóch członków Egzekutywy PZPR.

W dniu 21.10.81r. przewodniczący naszej Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" Jerzy Trociński nie dotarł do pracy - w domu, między godziną 5⁰⁰ a 6⁰⁰, został aresztowany. Uznano, że jest zbyt niebezpiecznym przestępcą aby mógł przebywać wśród nas - ludzi wolnych. Jeszcze wolnych, gdyż poza marginesem hochsztaplerów, karierowiczów i różnych innych zakłamańców wszyscy jesteśmy, w oczach władz i "niezawisłych sędziów", niebezpiecznymi przestępcami. My wszyscy, Polacy, mający odwagę głośno mówić to co myślimy i czujemy jesteśmy tak jak Jerzy Trociński narażeni na policyjny terror. Ten "niebezpieczny przestępca" musi odpokutować za to, że osmielił się zainicjować wiele akcji, których celem było "... My chcemy Polski, w której będzie szanowany każdy człowiek niezależnie od ideologii jaką głosi. Chcemy Polski s p r a w i e d l i w e j, w której Polacy będą kierować swoim własnym losem, w której wszyscy będą mieli jednakowe prawa ...".

Za takie poglądy polska SB i polski sąd "wsadza" do polskich więzień.

-Gdybyś, Jürku, zdefraudował miliony, gdybyś był posiadaczem pałacyku z basenem, wybudowanego za społeczne pieniądze, jednym słowem, gdybyś był zwyczajną moralną szmatą, też by Cię ukarano - odebrano by Ci legitymację partyjną. Ale Ty chciałeś Polski Sprawiedliwej a w PRL dla takich są więzienia. Wytrzymaj jeszcze trochę, wielu jest prawdziwych Polaków, podpisujących się obydwoma rękami pod Twoimi słowami, Polaków walczących, tak jak Ty, aby "Polska była polska" - zwyciężymy. Zwyciężymy i doczekamy takich czasów, w których piętnem hańby i kolaboracji okryte będą nazwiska figurujące dzisiaj pod Twoim "aktem oskarżenia".

Za Olgierdem Najmanem - Marek Dubikowicz.

Wrocław 17.10.81r.

LIST OBWARTY KZ NSZZ "Solidarność" do
Prezesa SDP - Stefana Bratkowskiego.

Szanowny Panie !!!

Fakt usunięcia Pana z szeregów PZPR jest dla nas dużym zaskoczeniem, ponieważ dotychczasowa Pańska działalność była zgodna z odczuciami i poglądami uczciwych Polaków i patriotów.

Partia, która mieni się po IX Zjeździe odnowioną usuwa wiarygodnego człowieka, cieszącego się poparciem społecznym, tracąc w głupi sposób ostatnie atuty w walce o zaufanie społeczeństwa.

Przywódcy PZPR odskłonili swoje prawdziwe oblicze i dali kolejny dowód, że nie chodzi im o NAROD, ODNOWE i ratowanie OJCZYZNY, lecz tylko o utrzymanie się przy władzy za wszelką cenę.

Oficjalna propaganda w niewybredny i niedopuszczalny sposób atakuje Pana, lecz my doskonale wiemy co jest tego przyczyną.

Dla ludzi uczciwych i patriotów rzeczywistość nie ma miejsca w gronie zdrajców narodu, którzy tak z Panem postąpili.

Solidaryzujemy się z Paną działalnością i niech ten list będzie moralnym wsparciem ludzi, którzy nie zawsze zgadzali się z Pana poglądami, ale szanują Pana uczciwość i szczerze zaangażowanie w pracach na rzecz odbudowy Rzeczypospolitej.

Z poważaniem za KZ NSZZ "Solidarność" przy
FMB FADROMA
Przewodniczący - J. Trociński.

ZADUSZKI

W ostatnim okresie, bardzo często i bardzo dużo mówi się w środkach masowego przekazu o bezczeszczeniu mogił żołnierzy radzieckich przez zdziczałych wandalów.

Nie przypuszczam, aby w naszym kraju znalazł się człowiek - oczywiście będący przy zdrowych zmysłach - który popierałby tego rodzaju czyny. Bo przecież w tych grobach spoczywają ludzie, którzy walczyli za jakąś sprawę, walczyli o coś w co wierzyli i za to chociażby należy się im szacunek, a przy tym - czy ktoś chce, czy nie - faktem jest, że między innymi dzięki nim hitlerowcy zostali rozbici. O tym powtarzam raz jeszcze - wszyscy powinniśmy pamiętać!

Zbliża się święto Zmarłych - święto wszystkich zmarłych, bez względu na zasługi, pochodzenie czy też przekonania polityczne. Pozwólmy im spocząć w spokoju.

Jednakże należałoby - jest to moje osobiste zdanie - pouczyć naszych kochanych dziennikarzy i przypomnieć ludziom sprawującym władzę, że za tego typu barbarzyńskie ekscesy należy oburzać się jednakowo, że nie można dzielić zmarłych na złych i dobrych. Bo jak do tej pory słynna polska tolerancja obejmuje tylko tych dobrych - w pojęciu i rozumieniu rządzących i dziennikarzy-zmarłych. Bo wydaje mi się, że jest subtelna różnica między zniszczeniem nagrobka przez zdiczałego gówniarza a zniszczeniem planowym cmentarza, przy użyciu ciągników, lin i innego sprzętu - w biały dzień, przy błogosławieństwie władz - jak to miało miejsce na cmentarzu obrońców Lwowa.

PAMIĘTAJMY-ZMARLI SA, ZMARLYMI !!! POKÓJ ICH DUSZOM !!! M. Dzyga.

Od początku listopada w ramach oszczędności naszych wsólnych funduszy związkowych, do celów redagowania "FAMY" pozostanie z jednego całego etatu, za ledwie połowa. W związku z tym, że półetatowy pracownik z pewnością będzie miał kłopoty z terminowym wydawaniem biuletynu, redakcja prosi o wszechstronną pomoc!!!!. Dostarczajcie nam swoje artykuły, rysunki i inne unikalne materiały, a tym samym będziecie współredagować i nadawać naszemu biuletynowi właściwy ton. /RED/.

OSTATNIE WIADOMOSCI

Nie jestem pewny, czy wszyscy oglądali w telewizji, IV Plenum KC PZPR. Dla mnie wystrąj tego pięknego wnętrza, gdzie się to odbywało był szokiem. Niektórzy przypomnieli sobie wreszcie, że naszym godłem jest ORZEŁ PIASTOWSKI a barwami narodowymi BIEL i CZERWIEN, - przy internacjonalistycznych poglądach sprawa niezmiernie trudna. Ciekawe gdzie tkwi przyczyna tak cudownego odzyskania pamięci?!

Klub Mikośników Dobrej Książki domagał się wznowienia dzieła wymienionego przez Adama Mickiewicza w III księdze "Pana Tadeusza", a zatytułowanego "Sposób na jastrzębie i kanie, albo nowy środek wychowywania drobiu". Dobrze poinformowani twierdzą, że ten postulat został spełniony i pierwszy egzemplarz wznowionego dzieła otrzymał przed ostatnim IV Plenum KC PZPR, W. Jaruzelski. /pewne zawarte tam rady już wykorzystał/.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, na wniosek i starania Albina S. proklamowano Międzynarodowy Rok Inwalidów Umysłowych. No cóż? - każdy chce mieć swoje święto.

Na IV Plenum KC PZPR dowiedzieliśmy się, że tow. Albin Siwak mieni się moim przyjacielem. Zaskoczyło mnie to ogromnie i nie zgadzam się na takie stwierdzenia. Jeżeli są między nami JAKIEKOLWIEK więzi, to nazwałbym tow. Siwaka bratem, dlatego, że przyjaciel się wybiera, a brat nawet wyrodny jest bratem i niestety trzeba się z tym pogodzić / trzymając go w izolacji i odosobnieniu.

Tow. Stanisław Kociołek zapowiedział wydanie książki autobiograficznej pt. "Łamanie w kościach czyli wspomnienia kamistrójka".

Tow. S. Kociołek na IV Plenum stwierdził, że czeka na chwilę, kiedy ludzka spadnie łuska z oczu.

Wypowiedz taka sprawa wrazenie, że w/w towarzysz wykazuje skłonności samobójcze. Czas hasek w stylu ...MILICJANT POTRAFIŁ... już minął.

[RED]

"FAMA" - POCZYTNA LEKTURA KOMITETU DZIELNICOWEGO PZPR, KOMENDY WOJEWODZKIEJ MO ORAZ SB, REDAGOWANA PRZEZ EWENTUALNYCH SKAZAŃCÓW W SKŁADZIE :

Zdzisław Lubryka, Marek Dubiłowicz
i Mirosław Dzyga
WROCZŁAW ul. GRABISZYŃSKA 163

NASZ ADRES :

tel. 61-30-41 w. 33

